

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 140.

2. Grudnia 1822.

Wiadomości krajowe zatem bez zwyczajnych kuchen i pieców obyć się można, albowiem komin do gotowania i ciepłoczyn przez maszynę do pokoju wpuszczony, do ogrzania pokoiów jest dostateczny.

Okólnik

C. K. Rządu krajowego.

Względem zmniejszenia cła wychodowego od przedzy iedwabnéy.

Naywyższa Kamera nadworna za porozumieniem się z C. K. nadworną Kommissyją handlową uchwaliła, że umieszczone w 5tym oddziale taryfy dla towarów iedwabnych, bawełnianych, i wełnianych cło wychodowe od przedzy iedwabnéy, z dwudziestu ZR. od cetnara, na ośm ZR. i dziewiętnaście krajcarów od cetnara Wiedeńskiego zmniejszoném zostaje.

Co w skutku Dekretu wysokiej Kamery nadwornéy z dnia 23go Września r. b. Nro. 31539 z tym dokładem ogłasza się, że ta nowa ustawa od 1. Listopada r. b. skutkować ma.

We Lwowie d. 29. Paźdz. 1822.

(Podpisz).

Uwiedomienia

I. Nawiśniejszy Pan naywyższa uchwała z dnia 16. Września r. b. i stosownie doprzepisów naywyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 nadadź raczył pięcioletny przywilej Józefowi Herbst, Wiedeńskiemu mieszczaninowi i majstrowi stolarzskiemu mieszkającemu na Wideniu pod Nrm. 469 na wynalazek maszyny do opalu i gotowania służącey, która co do istoty na tém zasadze się: 1.) że całe ciepło przez ogień utworzone, tak konserwowanem i użytém bywa, iż ciepłoczyn bez utraty w każdym kierunku prowadzić można; 2.) że za pomocą téy maszyny gotować, piec i oraz pokoje opalać można, przy czém od dwóch trzecich do trzech czwartych części dREW lub innego materiału palnego oszczędza się, i inszynie naczynia kuchenne po nawiększney części od pekania zachowują się; nakoniec 3.) że trzy gatunki wspomnionéy maszyny na kuchnie i do pokoiów tak zastosownie bydź mogą, iż i onemi także w pokoju potrawy gotując, z potraw zapach nie rozchodzi się, gdyż para przez oddzielne urządzenie wyprowadza się, przez

II. Przy rozdawaniu nagród, łod Rządu celem zlepzenia chowu koni i bydła wyznaczonych, na dniu 3. Czerwca r. b. w Krosnie Cyrkułu Jasielskiego przedsięwziętém, otrzymały następujące osoby zasłużone premia, iako to: 1.) poddani Jan Steteż z Wrocanki i Jan Michalski z Zarnowa, tudzież possessor Józef Leszczycki z Grodzkiego po 20 Cz. Zł. w złocie za przychów naypiękniejszych źrebców po stadniach skarbowych; 2.) poddani Jan Baran z Wrocanki, Franciszek Ziegler z Polan, Franciszek Michalski z Umieszczu, Józef Zajac i Kazimierz Penzar z Warzyc, każdy po 6 Cz. Zł. w złocie za przychów naypiękniejszych kłaczek po stadniach skarbowych; tudzież 3.) poddani Mikołaj Gacek z Niepli, Gabryiel Bucio z Baranówki i wdowa Ewa Kapłonka z Rzepnika, po 12 ZR. w mon. konw. za przychów naypiękniejszych byków. nakoniec 4.) poddani Stanisław Bachta z Bierówki, Józef Biskup z Łączki, Jan Leniek z przedmieścia Krosna, Franciszek Warszotek z Szebnia, Michał Bielański z przedmieścia Krosna i Stanisław Buchta z Bierówki, każdy po 8 ZR. M. K. za przychów naypiękniejszych krów.

III. C. K. Rząd krajowy przyznał każdemu ze 122 poddanych państwa Skalskiego, iako to: 49 poddanym z miasteczka Skali, 27 poddanym z Skali Staréy, 20 poddanym z Dawidkowa, 5 poddanym ze Słobudki, 21 poddanym z Iwankowa, 4 poddanym z Gustynka i 6 poddanym z Bereżanki, którzy w swoich ogrodach nad 200 drzew owocowych posadzili i do wydania plodu doprowadzili, stosownie do Okólnika z dnia 27. Lutego 1797 ustanowioną nagrodę po 27 ZR. M. K. i zalecił im takową ze Skarbu rządowego wypłacić.

Dnia 4. b. m. obrany został Rektorem Uniwersytetu Lwowskiego na rok szkolny 1823 JW. Radea Sądu Appellacyynego i Professor prawa natury Maximilian Fuger de Rechtsborn.

Z *Więdnia d. 19. Listopada.* — Donoszę z Agram pod d. 2. b. m.: »Na mocy naytąskawszego rozporządzenia N. Cesarza i Króla, aby oderwane traktatem Wiedeńskim krajiny Kroackie, Koronie Węgierskiej powrocone były, akt uroczysty w tej mierze przedsięwzięty, nastąpił d. 1go t. m. o godz. 9 przed południem, w pałacu Biskupim, gdzie wyśiadł mianowany do tej uroczystości Kommissarz Krolewski i Prezes nadworney Kamery Węgierskiej JW. Józef Hrabia Mailath. Na ten uroczysty obrzęd zgromadzili się Stany, tudzież wszystkie Władze wojskowe i cywilne. Potem odśpiewano w Kościele katedralnym hymn S. Ambrozego a w południe był wielki obiad u JW. JX Biskupa, na którym znajdowało się 80 osób. Wieczorem miasto oświecono, a do teatru dano wstęp wolny. Oprócz odegranej i do okoliczności zastósowanej sztuki był także stosowny Prolog oddeklamowany i alegoryczny obraz z żywych osób przedstawiony, gdzie przed wizerunkiem Monarchy odśpiewano z powszechnym udziałem pieśń narodową: »Boże zachowaj Cesarza Franciszka.« — Po skończonem widowisku były pokoje u Bana naczem ten uroczysty dzień uświetniony piękną pogodą, zakończony został. Aby zaś N. Monarsze złożyć winny hołd wdzięczności za ten nowy dowód Jego Oycowskię łaski, Stany Kroacyi i Sławonii, wysłały znakomitą Deputacją do N. Pana do Werony, która mając na czele swoim samego Bana, Hrabiego Giulay, dnia dzisiejszego swoją podróż przedsięwzięła.

Kurs Wiedeński z dnia 23go Listopada: Obligacye długu Stanu 5 procentowe w M. K. 87 3/16. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — — Certyfikaty na pożyczk. z r. 1821 za 100 M. K. — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. 100 Usz. — Moneta konwencyyna za 100. 249 7/8. — Akcyje bankowe, jedna po 943 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryjskie.

W skutku listów z Marokko Cesarz niedawno z całym wojskiem opuścił Stolicę, ażeby utłumić powstanie w prowincyi Zazara, atoli wojsko jego opuściło go i rozprószyło się, tak, że nie tylko ón, ale i towarzyszący

mu naczelnicy byli wystawieni na największe niebezpieczeństwo. Zdarzenie to zrobilo niemało wrazenia w całym kraju i w równym czasie było powodem nowego powstania.

Brazylia i Portugalia.

Brazylijańscy Deputowani, którzy Konstytucyi Portugaliskiej podpisać nie chcieli, i z Lizbony odpłynęli do Anglii, przybywszy do Fulmouth następującą podpisali protestacyją: »Ponieważ niżepodpisani chcąc oddalić od siebie wszelkie podeyrzenie obce prawdziwe, które wzniecić może nagły ich odjazd z Lizbony, okazują Portugalskiemu narodowi i całtemu światu powody zmuszające ich tej chwycić się drogi. Od chwili, iak zasiedli w Portugaliskich Stanach i walczyli w obronie praw i interesu oyczyzny, widzieli nieszczęśliwym sposobem, że wszystkie ich starania były bezowocne, i że ich okreśłano iako knowaiących zamachy przeciw Narodowi. Pogarda i obelgi towarzyszyły zawsze odrzuceniu ich wniosków, i gdy ciągle patrzyli na to z boleścią serca, iak nieprzyjacielskie plany przeciw Brazylji czynione i mimo powtarzanych rzetelnych przełożen wykonywane były, wtedy to podano im Konstytucyją, którą zaprzysiędz i podpisać mieli; Konstytucyją zawierającą w sobie nie mało artykułów z rodzaju nayspokorniejszych i naysbroźliwszych przeciw ich oyczyźnie, a żadnego, któryby się przykładał do iey dobra. Niżey podpisani nie mogli zatem bez wystawienia się na zasłużone wyrzuty współobywatelów podpisać owę Konstytucyją, która dręcząc ich wyrzutami sumnienia byłaby zwałała na nich przekleństwo potomności; tём bardzięj nie mogli iey zaprzysiędz, ponieważ kosztem Brazylji wyraźnie była zrobiona ku wzniesieniu i powiększeniu Portugalii. Z tей to przyczyny wzbrañali się podpisać Konstytucyją. Niechęć i nienawiść spotykająca wprzódy ieszcze Brazyljańskich Deputowanych, wzrosła do takiego stopnia, że byłoby nader nierozważną, a nawet zbrodniczą śmiałością, gdyby byli dłużey przesiadywali w Lizbonie, gdzie ich zabiegi były bezowocne, i gdzie na przykrość ludu wystawieni byli, który sądził, że ie pochwałą Rząd i Stany. Kongres w samęy istocie pewnemi wyrazami rzeczonymi przez współczłonków, okazał iasne dowody nieukontentowania i zamiarów zgubnych względem niżey podpisanych, a nawet względem ich obywatelskiej wolności, którey używać powinien każdy obywatel w Państwie wolnem. Rząd wzbrañiał się wydać iednemu z podpisanych paszportu, a wydać odrzucił prośbę innego, który, ponieważ

z powodu trzymiesięcznej choroby, swojego obowiązku nie mógł wypełnić, życzył sobie powrócić do oyczyzny, a to z przyczyny, że jeszcze nie podpisał Konstytucyi, ale surowo nakazano mu w równym czasie, ażeby poddał się losowi innych znajdujących się w tychże samych stosunkach. Niżej podpisani byli przeciwnie tego mniemania, że ich poselstwo ukończyło się i że to było w ich mocy i ich obowiązkiem zdać ludowi swojemu sprawę z wypełnionego poselstwa, a przeto potrzeba było iak nappredzły odiechać. Gdy uwiadomia naród swój o wszystkiem, co zaszło w ciągu poselstwa, dopiero świat się przekona, i było ich postępowanie; ich współobywatele obeznaymieni z wypadkami zobaczą bez trudności w iakiem znajdowali się położeniu i przekonają się, że ich reprezentanci nic więcej dla nich czynić nie mogli, iak tylko przedstawić wierny obraz przeszłości a wątpliwy przyszłości. Falmuth d. 22. Października 1822. (Podpisy) Cypriano Joze Barata de Almeida; Francisco Agostinho Gomez; Jose Lino Continho; Antonio Manuel da Sylva Bruno; Diago Antonio Zeyo. Brazylijscy Deputowani.

Hiszpania.

Stany na posiedzeniu d. 31. Października zatrudniały się wnioskiem, przetożonym przez P. Alonzo na posiedzeniu d. 24. t. m. a który zmierzał do tego, iakie zachowywać prawidła przy uwięzieniu osób, które pośrednio lub bezpośrednio przeciw terażniejszemu systematowi czyniłyby spiski. Na czterech ostatnich posiedzeniach zatrudniano się rozpoznaniem artykułów podanych przez Ministeryum, a tyjących się przepisów publicznej spokoyności i zaciągu 29,973 ludzi przeznaczonych na uzupełnienie wojska. Zaciąg odbędzie się między bezżennymi mędcyznami i wdowcami od 18 do 36 lat; w tym wieku będący należą wszyscy do wojska, ci nawet, którzy poženili się pó pierwszym Listopada; inne artykuły, co do tego przedmiotu zgadzają się z prawem Francuzkiem. Zdanie Kommissyi Skarbowey względem nadzwyczajnego budżetu Ministra Woyny wzniesiło także uwagę Stanów, a wglądając w najmniejszy szczegół postanowiły Summę 220 milionów 350,024 realów na płace, suknie i uzbrojenie nowego wojska i milicyi, iakoteż na zaopatrzenie żywnością i na utrzymanie twierdz, tudzież na inne dzieła podobnego rodzaju. Na posiedzeniu d. 28. rozprawiano o prawach wojskowych, które są bliskimi ukończenia.

Pewny wyrok zabrania żołnierzowi sprawować u Oficera miejsce służącego. Inny zno-

wu nakaznie urzędze nie oddziału młodzieży od 10 do 18 lat.

Od granic Hiszpańskich d. 24. Października. — Jenerał Baron d'Eroles wydał z główney swojej kwatery w Ager pod d. 10. Października następującą odezwę do milicyi Katalońskięy:

»Rewolucyonisci chwytający się wszystkiego dla utrzymania samowolnego swojego systemu, który od wszystkich Monarchów Europy jest potępiony i sprzeciwia się życzeniom i interesom Narodu, udali się do was, iako do ostatnięj podpory i ostatniego źródła. Zarówno słabi w czynnościach, iak potężni w intrygach i podstępach, starali się utudzić was fałszywemi wystawieniami i prowadzą was na rzeź, dla uwienczenia skutkiem szalonych teoryi i przywłaszczeń. Jakież dobro, iakąż szczęśliwość przyniesieć. wam mogą? Jeżeli wam znniejszyli dziesięciny, nałożyli zato nieznane dotąd i niepodobne do uskutecznienia podatki. Zniszczyli stany (szlachecki i duchowny) u których znajdowaliście zawsze wsparcie i pociechę i złośliwie przesładują sługi waszey Religii. Jeżeli tak potężniemi są, iak się chętni, dla czegoż odrywać was od waszych rodzin? Jeżeli tak ponysłnie idą im rzeczy, iak się chlubią. gdzież to wojsko, które wami zastępują? Jeżeli istotnie tak słabemi jesteśmy, iak nas wystawiają, czemuż na nas nie uderzą? Dla czegoż ta zwłoka i wahanie się w wykonaniu wyprawy? Dla czegoż za pierwszym krokiem do Katalonii wstrzymali się i nie chcą się od zastanaiących ich warowni oddalić? Dla czegoż nakoniec uciekają do was, jeżeli nie dla tego, iż czują się hydź słabemi? — Prowincjonalne Milicye! wniyďtecie w siebie, uciekajcie od chorągwi, zbrodni, zdradą Króla, barbarzeństwem i bezobyczajnością zespecynych! Przyyďtecie do nas, przyymieź was z otwartemi rękami iako braci, poprzysięgamy bronić obyczajów i zwyczajów naszych pradziadów, dobro ludu nie na obłudnych teoriach, ale na oycowskim i prawym Rządzie ugruntować i zagoić rany, które wiarołomstwo kraio-wi zadało. Dla dania wam iasnego wyobrażenia naszych uczuciów i zamiarów, oświadczamy tym wszystkim, którzy do nas przyeđą, wolność wrócenia do swych domów. Tym zaś, którzy wniyđą uzbroieni w nasze szeregi, przyrzekamy nagrodę i utrzymanie ich przy dawnych stopniach wojskowych i płacy. Jeżeli zaś aporczwicie przy buntowniczych chorągwiach pozostaniecie, a dosięgną was nasze bagnety i pałasze, tedy sami sobie przypiszecie winę.

Prowincjonalne Milicjcie! Bóg i Król jest hasłem naszym! Porównajcie go z hasłem konstytucjonistów: »Wolność albo śmierć!« i sądźcie naówczas, które jest godniejszym Gallegosów i walecznych Kastyljanów. Któryż z was zechce oręż swój przeciw Bogu i Królowi obrocić? Nie, nikt zapewne. Ten, który był dowódcą, a może i towarzyszem wielu z was podczas wojny napaści, chętnie podda się téj myśli i ja, jako Członek Rejencyi i Wódz naczelny wojska Królewskiego ofiaruję wam opiekę i pomoc.«

(*podp.*) »Baron d'Éroles.«

Podług wiadomości z Bayonny z d. 5. Listopada, Quezada, idąc przez Nawarrę stoczył potyczkę d. 27. Października w okolicy Los-Arcos na lewym brzegu Ebro z Konstytucjonistami, która ukończyła się ze stratą dla Rójalistów. Quezada wydał przed bitwą rozkaz wyraźny Podpułkownikowi Arredondo, ażeby jednym batalionem obsadził górę, która jego lewéj strony strzedz miała, lecz Arredondo zamiast batalionu posłał tylko jedną kompanię, co nie wystarczyło. Postrzegłszy błąd ten Quezada posłał ze środka swojej linii cały batalion ku górze, lecz ten przybył za późno, bo już nieprzyjaciel opanował górę. »Przy późniejszym ataku na tak ważne stanowisko utracił Arredonda obie nogi; wojsko jego, by go uratować, wsadziło go na konia, lecz nie mógł iego poruszenia wytrzymać, musiał zsiść i iak się zdaje wpadł zapewne w ręce nieprzyjaciół. Przypadek ten zmusił Quezadę do cofania się, które, iak naturalnie, nie mogło bez straty nastąpić. Z resztą, opiewają powyższe doniesienia, że Konstytucjonisci większą od Rójalistów mieli ponieść stratę, którzy to ostatni utracili tylko 1,500 ludzi w zabitych, rannych, albo ieniami zrobionych. Jeszcze przed potyczką odebrał Quezada rozkaz od Rejencyi Urgelskiej, ażeby zdał dowództwo swoje Jenerałowi Porucznikowi Odonnel, w którym to celu przybył do Baiionny, zostawiwszy całe wojsko swoje pod dowództwem Santa Ladrona. — Podług drugiego listu z Baiionny z d. 3. Listopada stało wojsko Quezady w Ochagawii i tém poruszeniem zbliżało się ku stanowisku Iraty.

Podług listu z Bilbao Policjia nakazała w Bayonnie wielu tam mieszkającym Hiszpanóm, ażeby się oddalili z miasta tego. Władze w Bilbao rozporządziły znowu ze swej strony, ażeby każdy Francuz, który nie do-

wiedzie, że 10 lat tam mieszka, opuścił to miejsce i osiadł o mil 40 od granicy i od brzegu. Konzyl Francuzki przeciwiał się temu wyrokowi i z téj przyczyny odłożono iego wypełnienie aż do powrotu gońca wystanego do Baiionny.

Z Mahonu w Majorce pod d. 25. Paźd. donoszą, że tam po przybyciu konstytucyjnego pułku wielu uwieziono i złożono z urzędów. Wielkorządę, Porucznika Królewskiego i trzech Adjutantów placu uwolniono od służby, a dowództwo nad wyspą, zdano uaczelnikowi pułku. Wieziono także i w innych miejscach wyspy, a to wszystko na wyznanie Podpułkownika Quimberta byłego Alkady w szpitalu Mahonskim, a w czasie niniejszym siedzącego w Barcellonie w więzieniu. Wszystkich więźniów miano odprowadzić do Barcellony.

Municypalność Madrycka wydała rozporządzenie następującej treści: »Dla zachowania i ugruntowania wolności i Konstytucyi w serecach odważny i żywý młodzieży, d. 28. Października odbędzie się urządzenie milicyi złożony z ochotników, do których przymować się będzie młodych ludzi od 10 do 17 lat, jeżeli ich rodzice na to pozwolą i jeżeli uzbroją się własnym kosztem. Municypalność wyda niezwłocznie przepisy, podług których oddał ten ma brać naukę i kierować swoje postępi.«

Wiadomości z Madrytu donoszą pod d. 1. Listopada: »Z każdą chwilą oczekujemy Jenerala Morillo, jeżeli, iak wieści głoszą, nie odebrał sobie życia wystrzałem z pistoletu.« — Podług innych doniesień Morillo znowu miał uciec.

Jest to już niezawodną rzeczą, że wszystkim współczłonkom dawnego Ministerjum zrobiono proces, wyjąwszy Moscozę, który jeszcze nie zupełnie utracił łaskę u exaltadów.

W Kadyxie, Sewilli, Kardonie, Granadzie, Maladze, Murcyi, Alicante, w Kartagenie i w Walencyi znowu za przykładem Stolicy potwierzano patryotyczne kluby.

Dziennik Kadyxki z d. 16. Października całkiem iest podobny do rewolucyjney Francuzkiej gazety z r. 1798. Wyrazy te: »wolność, niepodległość« owa czapka wolności wznosząca się nad kulą ziemską wystawiającą ziemię, wszystko to podobne iest do dziełników tamtego czasu. Mowa iest też sama.